

Chiny „nadal dopuszczają się ludobójstwa i zbrodni przeciwko ludzkości”

17 kwietnia 2022

12 kwietnia sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Anthony Blinken oskarżył Komunistyczną Partię Chin (KPCh) o dokonywanie ludobójstwa i zbrodni przeciwko ludzkości w 2021 roku. „Rząd chiński nadal popełnia ludobójstwo i zbrodnie przeciwko ludzkości w Xinjiang, w większości przeciwko muzułmańskim Ujgurom i innym grupom mniejszościowym” – powiedział Blinken.



Sekretarz stanu wygłosił te uwagi podczas briefingu z okazji publikacji najnowszych Raportów o sytuacji w zakresie praw człowieka, rocznego sprawozdania przygotowywanego przez Departament Stanu, w którym omawia kwestie praw człowieka w 198 krajach na całym świecie. Blinken powiedział, że świat stoi w obliczu „recesji demokracji” i wskazał na masową kampanię represji i ludobójstwa prowadzoną przez KPCh jako kluczowy przykład rosnącego autorytaryzmu.

Podobnie, w raporcie określono reżim KPCh mianem „państwa autorytarne” i stwierdzono, że zarówno mniejszości etniczne, jak i wszelkiego rodzaju mniejszości religijne są nadal prześladowane w Chinach kontynentalnych oraz na terytoriach okupowanych przez reżim. „W ciągu ostatniego roku dochodziło do ludobójstwa i zbrodni przeciwko ludzkości głównie na muzułmańskich Ujgurach i członkach innych mniejszości etnicznych oraz religijnych w Xinjiang” – napisano w raporcie. „Zbrodnie te miały charakter ciągły i obejmowały: arbitralne osadzanie w więzieniu lub inne formy poważnego ograniczania wolności fizycznej ponad miliona cywilów; przymusową

sterylizację, przymusowe aborcje oraz bardziej restrykcyjne stosowanie krajowej polityki kontroli urodzeń; gwałty; tortury dużej liczby osób arbitralnie zatrzymanych; pracę przymusową; radykalne ograniczenia wolności wyznania lub przekonań, wolności słowa oraz wolności przemieszczania się”.

W raporcie stwierdzono, że działania KPCh wymierzone w przeciwników politycznych i mniejszości religijne wykraczały daleko poza granice Chin. Obejmowały wysiłki podejmowane za granicą w celu wywarcia presji na rządy innych państw, aby wysyłały zbiegów z powrotem do Chin. W raporcie stwierdzono, że reżim w szczególności nadużywał czerwonego systemu powiadamiania Interpolu, który służy do wydawania międzynarodowych nakazów aresztowania – wysyłał policji międzynarodowej fałszywe zgłoszenia w nadziei na przymusową deportację przeciwników politycznych z powrotem do Chin, gdzie mogliby zostać uwięzieni.

W raporcie przytoczono również wyniki odrębnego badania Amnesty International z 2021 roku, z którego wynika, że KPCh najprawdopodobniej zleciła wykonanie wyroku śmierci na tysiącach osób w samym tylko 2020 roku. Ponadto stwierdzono, że reżim jest systematycznie zaangażowany w bezpodstawne zatrzymania, porwania i zabójstwa. „Wielu byłych więźniów i zatrzymanych donosiło, że byli bici, gwałceni, rażeni prądem, zmuszani do siedzenia na stołkach przez wiele godzin, wieszani za nadgarstki, pozbawiani snu, przymusowo karmieni, zmuszani do przyjmowania leków wbrew swojej woli i w inny sposób poddawani fizycznemu i psychicznemu molestowaniu” – napisano w raporcie. „Chociaż władze więzienne znęcały się nad zwykłymi więźniami, podobno szczególnie surowo traktowały dysydentów politycznych i religijnych”.

W raporcie stwierdzono, że wśród grup najbardziej atakowanych są praktykujący Falun Gong (zwanego również Falun Dafa) – jest to duchowa praktyka, która opiera się na ćwiczeniach medytacyjnych i zasadach moralnych: prawdomówności, życzliwości i cierpliwości. Dyscyplina ta zyskała na

popularności w latach 90-tych i według szacunków w tamtym czasie praktykowało ją do 100 mln ludzi. Jednak komunistyczny reżim, uznał to za zagrożenie i rozpoczął w 1999 roku szeroko zakrojoną kampanię prześladowań przeciwko zwolennikom Falun Gong, która trwa do dziś. W raporcie stwierdzono, że grupy religijne, a „w szczególności praktykujący Falun Gong”, byli ścigani przez KPCh, często zatrzymywani bez podania przyczyny i torturowani.

W raporcie wymieniono kilka konkretnych przypadków, w tym Ren Haifeia, praktykującego Falun Gong, który jest przetrzymywany bez procesu i bez postawienia zarzutów od 2020 roku. „Ren został aresztowany bez nakazu, był hospitalizowany z powodu poważnych obrażeń odniesionych po pierwszym aresztowaniu, a po zwolnieniu ze szpitala został przeniesiony do ośrodka detencyjnego Dalian Yaojia, gdzie przebywa do dziś” – napisano w raporcie.

Żona Rena, Wang Jing, która mieszka w Stanach Zjednoczonych, powiedziała w wywiadzie dla gazety „The Epoch Times”, że o bezpodstawnym aresztowaniu męża dowiedziała się dopiero ze strony internetowej, która śledzi takie sprawy. Skontaktowała się z sędzią prowadzącym sprawę jej męża, Jin Hua, aby prosić o uwolnienie Rena. Po wysłuchaniu jej prośby Jin zagroził, że ją również aresztuje. „Rób, co chcesz” – powiedział Jin do Wang. „Wróć do Chin, to ciebie też wsadzę do więzienia”. W raporcie Departamentu Stanu zauważono, że Ren był wcześniej więziony przez KPCh w latach 2001-2008, za udział w pokojowych protestach oraz za ćwiczenie Falun Gong. Ponadto w raporcie stwierdzono również, że KPCh odebrała licencje prawnicze osobom, które krytykowały KPCh w internecie lub broniły praktykujących i dysydentów Falun Gong.

Podsumowując, w raporcie stwierdzono, że „szerzący się autorytaryzm” tworzy świat, w którym „prawa człowieka i demokracja są zagrożone” i „gdzie władze bezpodstawnie więżą, torturują, a nawet zabijają przeciwników politycznych, aktywistów, obrońców praw człowieka lub dziennikarzy”. „Stany

Zjednoczone będą nadal wspierać tych, którzy na całym świecie walczą o godność i wolność człowieka” – napisano w oświadczeniu Departamentu Stanu.

Autorstwo: Andrew Thornebrooke

Źródło oryginalne: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Źródło polskie: [EpochTimes.pl](https://epochtimes.pl)

0 autorze

Andrew Thornebrooke jest reporterem „The Epoch Times”, który zajmuje się sprawami związanymi z Chinami, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii obronności, wojska i bezpieczeństwa narodowego. Ukończył studia magisterskie z historii wojskowości na Uniwersytecie Norwich.